

Sierpień miesiącem solidarności

Zdecydowanie ze wszystkich miesięcy sierpień dla Polaków był najważniejszy. To w sierpniu zrodziła się „Solidarność”. Ruch społeczny, którego skala była nieporównywalna z czymkolwiek innym nie tylko w historii Polski, ale całej Europy. To sierpień 1980 roku dał początek ogromnej przemianie naszej ojczyzny. Ruch solidarnościowy w czasach komunizmu był wyrazem dążeń do wolności.

Polacy nadal przywiązują dużą wagę do swojej historii, choć wielu twierdzi, że powinniśmy się raczej skupiać na budowaniu przyszłości. Obchodząc Ogólnopolski Dzień Solidarności wspominamy dążenia Polaków do odzyskania wolności w czasach komunistycznej dyktatury. Rodząca się „Solidarność” była nie tylko związkiem zawodowym, ale również wielkim ruchem społecznym. Pamiętamy św. papieża Jana Pawła II, który przybywał do swojej zniewolonej przez reżim komunistyczny Ojczyzny, by podzielić się swoją wiarą i nadzieją oraz uzdrawiającą moc Bożej miłości do każdego człowieka, Jego pielgrzymki stanowią dla nas wielki testament, któremu wierność usposabia nas do dalszej twórczej i solidarnej pracy na rzecz lepszej i praworządnej Polski.

Jeden z duchownych mówił: „Solidarność jest w Polsce wciąż potrzebna, gdyż jest ona trwałym elementem polskiego życia. Jestem przekonany, że nie skończyła się misja „Solidarności” w chwili odzyskania niepodległości. Bo nie ma wolności bez sprawiedliwości, tak jak nie ma sprawiedliwości bez wolności. Trzeba te wszystkie treści wziąć poważnie, wrócić do nich.”

Dziś potrzebna jest kontynuacja tego wielkiego dzieła, by dbać nie tylko o dobrobyt, ale także o duchowy rozwój człowieka. Bądźmy zatem solidarni w działaniach na rzecz moralnej odnowy narodu. Skoro przeszliśmy tak daleką i trudną drogę, szkoda z niej zawracać. Przywołajmy ducha „Solidarności” lat osiemdziesiątych i odkryjmy nawzajem ludzkie oblicze wzajemnych relacji w tym trudnym czasie wielkich podziałów w naszej Ojczyźnie.

Skalbmierz, 29 sierpnia 2021 r.

Ks. Marian Fatyga